UR JOURNAL OF HUMANITIES AND SOCIAL SCIENCES
NR 1(30)/2024 ISSN 2543-8379
ARTYKUŁY DOI: 10.15584/johass.2024.1.1

Karol Zdziech[1]

Podstawy ideowe władzy kościelnej i władzy świeckiej w myśli Grzegorza VII – analiza wybranych fragmentów pism z papieskiego regestru

Streszczenie

Wiek XI był czasem przełomowym w historii Kościoła łacińskiego. Wewnętrzna potrzeba reform i moralnej naprawy doprowadziła do wielu zmian w strukturach Kościoła i jego hierarchii. Ponieważ główną siłą, która przeprowadzała reformy wewnątrzkościelne, było papiestwo, a także kręgi duchowieństwa z nim związane, jego pozycja w relacjach z innymi biskupstwami znacznie się wzmocniła. Mimo że okres religijnych reform i wzrostu znaczenia Stolicy Apostolskiej trwał od pontyfikatu Leona IX, to Grzegorz VII jest uważany za najwybitniejszego przedstawiciela tego czasu w historii Kościoła. Właśnie od jego imienia okres zmian został nazwany „reformą gregoriańską". Dzięki szczęśliwemu przetrwaniu do naszych czasów regestru tegoż papieża w dużej mierze można poznać jego pogląd na kwestię podstaw ideowych władzy duchowej i świeckiej. Najbardziej klarownym źródłem do ich poznania jest notatka *Dictatus pape*, którą uzupełniają wybrane listy Grzegorza VII wysłane do świeckich monarchów. Poglądy papieża na charakter władzy biskupa Rzymu można uznać za radykalne – widział on swój urząd jako nadrzędną władzę nie tylko nad całym duchowieństwem, ale także nad władcami świeckimi.

Słowa kluczowe: papiestwo, Grzegorz VII, władza duchowna, władza świecka, Kościół, reforma gregoriańska

Wstęp

Wiek XI był czasem przełomowym w historii Kościoła łacińskiego. Przewartościowanie zasad, według których żyła i pojmowała świat spo-

[1] Mgr Karol Zdziech, Szkoła Doktorska Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, ul. Żeromskiego 5, 25-369 Kielce, e-mail: karol.zdziech7@gmail.com, nr ORCiD: 0000-0001-7897-2078.

łeczność zachodniego chrześcijaństwa, legło u podstaw zmian w funkcjonowaniu całej wspólnoty kościelnej, a w szczególności jej hierarchii. Zmiany te, nazwane przez potomnych reformą gregoriańską, okazały się tak wielce istotne i trwałe, że w dużej mierze są obecne w doktrynie, organizacji, nauczaniu i życiu Kościoła katolickiego do dziś. Celem inicjatorów reformy gregoriańskiej – papieży i współpracujących z nimi duchownych – było doprowadzenie do odnowy moralnej Kościoła. Dążenie to uwidaczniało się przede wszystkim w walce z symonią, nikolaizmem i wpływem świeckich na funkcjonowanie Kościoła. Działania Stolicy Apostolskiej zaowocowały silnym umocnieniem pozycji papieży względem duchownych hierarchów zarówno w kwestii rządzenia Kościołem, jak i na płaszczyźnie ideologicznej. Choć początki ruchu religijnego, jakim była reforma gregoriańska, sięgają pontyfikatu papieża Leona IX (1049–1054), to za najwybitniejszego przedstawiciela tego nurtu uznaje się Grzegorza VII (1073–1085). Ta wybitna postać uchodzi nie tylko za symbol reform wewnętrznych w Kościele, lecz również za jedną z najbardziej wpływowych osób w polityce ogólnoeuropejskiej tamtych czasów, a jej pontyfikat został zaliczony do najważniejszych i najbardziej przełomowych w historii papiestwa (Skwierczyński 2018a: 175–181). Miarą tego, jak aktywną politykę prowadził papież i jak duży wpływ wywierał na funkcjonowanie Kościoła w całej Europie, jest szczęśliwie zachowany zbiór jego korespondencji, dzięki któremu można poznać pogląd Grzegorza VII na kwestię natury władzy kościelnej i świeckiej.

Grzegorz VII i jego pontyfikat

Grzegorz VII, a właściwie Hildebrand, urodził się około 1020 r. w miejscowości Sovana w Toskanii. W młodym wieku przybył do Rzymu i pobierał nauki w klasztorze Marii Panny na Awentynie oraz w Pałacu Laterańskim. W 1046 r. otrzymał niższe święcenia i został mianowany kapelanem Grzegorza VI. Tego samego roku towarzyszył mu w czasie jego wygnania w Kolonii. Po śmierci papieża wstąpił do klasztoru, ale wkrótce nowy biskup Rzymu, czyli Leon IX, wezwał go z powrotem do Wiecznego Miasta, gdzie wyświęcił na subdiakona i mianował skarbnikiem Kościoła rzymskiego oraz przeorem klasztoru św. Pawła. Jako jeden z najważniejszych członków kręgów reformatorskich był wysyłany z misjami do Francji i Niemiec. Kiedy w 1059 r. został archidiakonem, stał się również głównym architektem polityki Stolicy Apostolskiej w czasie pontyfikatów Mikołaja II i Aleksandra II (Cantarella 2018: 50–101). Po śmier-

ci tego ostatniego został wybrany na tron Piotrowy poprzez aklamację ludu i duchowieństwa, co było niezgodne z postanowieniami synodu laterańskiego z 1059 r., który wprowadził wybór następcy świętego Piotra przez kolegium kardynałów. Hildebrand przyjął imię Grzegorza VII (Cantarella 2018: 105–126).

Papież od samego początku sprawowania urzędu podjął działania mające na celu zreformowanie Kościoła. Chcąc wykorzenić z niego nadużycia i niemoralne zachowania oraz uwolnić go spod kontroli ludzi świeckich, na dwóch synodach wielkopostnych w 1074 i 1075 r. potwierdził dekrety swoich poprzedników, a także przeforsował wprowadzenie w życie nowych, surowszych postanowień zakazujących małżeństw osób duchownych i symonii. Wywołało to opór kleru, zwłaszcza francuskiego i niemieckiego (Morris 2015: 174–191; Skwierczyński 2018b: 457–464). Między innymi z tego powodu bardzo ważne miejsce w polityce i działaniach Grzegorza VII zajmowali jego legaci, którzy w poszczególnych krajach wprowadzali w życie jego postanowienia i czuwali nad bieżącymi sprawami lokalnych Kościołów. Większy opór wywołał jednak sprzeciw papieża wobec świeckiej inwestytury, czyli ingerencji w kościelne nominacje i nadawanie godności duchownych przez świeckich możnych i władców. Grzegorz VII był orędownikiem tak zwanej wolności Kościoła, czyli uniezależnienia władzy biskupów od władców świeckich (Kriston 2010: 51–85; Robinson 1990: 146–178; Skwierczyński 2016: 77–89; 107–114; 315–325).

Poglądy i działania papieża doprowadziły do pogorszenia jego relacji z królem niemieckim Henrykiem IV. Wydarzenia rozgrywające się wokół ich sporu były jednocześnie starciem *Regnum* i *Sacerdotium* o pierwszeństwo w przewodzeniu chrześcijańskiej Europie. W wyniku perturbacji, które były konsekwencją konfliktu z Henrykiem IV, Grzegorz VII musiał opuścić Rzym. Zmarł w 1085 r. na wygnaniu w Salerno (Wies 2000: 125–191).

Regestr Grzegorza VII

Wielką spuścizną po pontyfikacie Grzegorza VII jest zbiór jego korespondencji, w całości zachowany w Archiwum Watykańskim jako *Registrum Vaticanum 2*. W czasach tego papieża gromadzenie przynajmniej wybranych listów papieskich miało długą, choć wciąż niesatysfakcjonująco do dziś poznaną tradycję. Początek archiwizowania papieskiej korespondencji można datować prawdopodobnie już na IV wiek. Wiadomo bowiem, że Leon I miał swój regestr listów – nie zachował się

on jednak ani nie są znane żadne szczegóły tego, co zawierał. Wiadomo także o istnieniu zbioru listów Grzegorza I. Dalsze regestry papieskie są poświadczone dla papieży z VII, VIII i IX wieku. Jedynym, który przetrwał, jest zbiór dokumentów papieża Jana VIII (872–882), który zawiera 314 listów z ostatnich sześciu lat jego pontyfikatu. Zachował się dzięki temu, że pod koniec XI stulecia mnisi z Monte Cassino wykonali jego kopię. Regestr ten znajduje się obecnie w Archiwum Watykańskim jako *Registrum Vaticanum 1*. Od pontyfikatu Innocentego III zachowały się liczne księgi papieskie ze zgromadzoną w nich korespondencją, jednak między pontyfikatem Jana VIII a czasami Innocentego III Grzegorz VII jest jedynym papieżem, którego regestr przetrwał (*The Register of Pope Gregory VII*… 2002: 11). Zachowały się jednak różnorodne dokumenty wydane przez papiestwo w tamtym okresie, jak choćby przywileje dla klasztorów (*Papsturkunden*… 1984–1989).

Z odniesień w innych źródłach historycznych wiadomo, że przynajmniej od czasu reformy papiestwa w połowie XI w. regestry prowadzili też inni papieże – regestr listów miał z pewnością bezpośredni poprzednik Grzegorza VII – Aleksander II, podobnie jak jego następcy Urban II i Paschalis II. Oczywiste jest również to, że regestry prowadzono dla korespondencji papieży w XII w. Przyczyny wyjątkowego zachowania regestru Grzegorza VII są całkowicie niejasne, podobnie jak jego dzieje od czasu dokonania w nim ostatnich wpisów, prawdopodobnie w 1084 r., aż po czasy nowożytne. Jest prawdopodobne, że regestr Grzegorza VII został zabrany w ostatnią podróż papieża do Salerno, a także że zbiór ten w formie kodeksu – ze względu na występowanie znacznej liczby poprawek i adnotacji w regestrze – był przez większość okresu średniowiecza przechowywany w kancelarii papieskiej lub w jej pobliżu. Sporządzono kilka kopii regestru. Jedna z nich, prawdopodobnie wykonana z innej kopii, zachowała się w *Bibliothèque municipale* w Troyes i pochodzi z początku XII w. Kopia z Troyes jest ważna, ponieważ w dużym stopniu odzwierciedla stan tekstu regestru przechowywanego w archiwach papieskich przed większością poprawek i adnotacji, które otrzymała. Jest prawdopodobne, że istniały inne wersje regestru Grzegorza VII w klasztorach Cluny i Monte Cassino (*The Register of Pope Gregory VII*… 2002: 12–13).

Wydanie drukowane regestru, będące w powszechnym użyciu, to edycja opublikowana w latach 1920–1923 przez niemieckiego historyka Ericha Caspara, który należał do najwybitniejszych historyków średniowiecznego papiestwa. Wydanie Caspara jest oparte na regestrze z archiwów papieskich; historyk przeprowadził obszerne badania, w pełni uwzględniając kopię z Troyes. Powszechnie uznaje się, że regestr jest

oryginalny w tym sensie, że nie jest kopią ani wyciągiem z wcześniejszego regestru. W zamierzeniu, i w dużej mierze w wykonaniu, jest to dokument roboczy świty papieskiej, w którym wychodzące listy i sporadycznie inne akty były wprowadzane niedługo po ich wstępnym sporządzeniu. W sumie zawiera 385 pozycji. Większość z nich to listy, których nadawcą jest Grzegorz VII, ale jest też kilka pism skierowanych do niego, a także kilka protokołów synodów wielkopostnych, teksty przysiąg i lista dwudziestu siedmiu tez o prerogatywach papieskich, które są powszechnie znane jako *Dictatus pape* (*Das Register Gregors VII*. 1920–1923; dalej cytowane: Reg. wraz z numerem księgi – liczba rzymska oraz numerem listu w tejże księdze – liczba arabska).

Jest pewne, że regestr nie zawiera wszystkich listów i dokumentów Grzegorza VII. Znane są bowiem choćby przywileje wydane przez Stolicę Apostolską w czasie jego pontyfikatu, a nieumieszczone w regestrze. Znajdujemy w nim także wiele odniesień do listów, które zostały całkowicie utracone. Z tego względu niemożliwe jest rzetelne oszacowanie ogólnej liczby listów, które Grzegorz VII wysłał podczas swojego dwunastoletniego pontyfikatu. Nie można też zasugerować żadnych kryteriów włączania konkretnych listów czy dokumentów do interesującej nas kolekcji bądź ich usuwania. Regestr został podzielony na dziewięć ksiąg (Cowdrey 2002: 11–17).

Mimo wielu ograniczeń badawczych listy Grzegorza VII pozostają fascynującym i bardzo bogatym źródłem wiedzy o Kościele łacińskim tamtego okresu oraz o polityce Stolicy Apostolskiej za pontyfikatu tego papieża. Należy pamiętać, że dzięki szczęśliwemu zachowaniu zbiór korespondencji jest jedynym istniejącym dziś regestrem papieskich listów pomiędzy pontyfikatem Jana VIII i czasami Innocentego III. Ważniejsze niż sama liczba zachowanych listów są ich różnorodność i charakter. Ujawniają bowiem wiele na temat życia wewnętrznego i zainteresowań papieża oraz przedstawiają pełen zakres jego priorytetów i działań w sprawach kościelnych i politycznych łacińskiego chrześcijaństwa.

Prymat Piotrowy w *Dictatus pape*

Badania nad okresem pontyfikatu Grzegorza VII, a także reformą gregoriańską i XI wiekiem doczekały się bardzo bogatej literatury (Blumenthal 1995, 2001; Cantarella 2005, 2018; Cowdrey 1998, 2000; Cushing 1998, 2005; *Studi Gregoriani* 1947–1991). Choć zachodnioeuropejska historiografia proponuje wiele różnych studiów i monografii, brakuje tekstu, który w sposób syntetyczny skupiłby się na analizie takich frag-

mentów pism z papieskiego regestru, które odnoszą się bezpośrednio do podstaw ideowych władzy. Szczególnie wartościowa byłaby refleksja, która w sposób porównawczy przedstawiałaby ową kwestię, analizując pewne zagadnienia z zakresu tradycji chrześcijańskiej i treści Ewangelii. Myśl Grzegorza VII na temat charakteru władzy duchowej i świeckiej należy postrzegać właśnie jako mocne opieranie się na doktrynie przyjętej przez przeszłe pokolenia biskupów oraz ich rozumieniu treści Pisma świętego, a jednoczenie jako jego własną interpretację tego, co wyłania się z Biblii i Tradycji. Uwidacznia się to właśnie w tekstach jego korespondencji, a szczególnie w treści dokumentu *Dictatus pape*. Wkład polskiej historiografii w powszechną wiedzę o XI-wiecznym Kościele łacińskim jest skromny. Odczuwalna jest zatem potrzeba eksploracji badawczych właśnie w tym obszarze.

Ważne miejsce w wielu listach Grzegorza VII skierowanych do władców świeckich zajmują wątki, w których papież odnosił się do charakteru władzy kościelnej i świeckiej. Zakres owej władzy pozostawał sprawą dyskusyjną przez całą epokę średniowiecza. Przez wieki papieże chcieli podkreślać swoją rolę w polityce międzynarodowej i pragnęli mieć realny wpływ na to, co dzieje się w krajach. Poglądy Grzegorza VII na kwestię władzy i pozycji biskupa Rzymu wykraczały jednak poza funkcjonujące do tamtego czasu założenia, a niekiedy nawet wyobrażenia. Najbardziej klarownym źródłem do poznania owych poglądów jest dokument *Dictatus pape* – przeznaczona być może na użytek prywatny notatka z 27 tezami charakteryzująca urząd papieski i Kościół rzymski, której autorstwo przypisuje się właśnie Grzegorzowi VII. Odwołując się do tego dokumentu oraz wielu innych bardziej oficjalnych wypowiedzi, można stwierdzić, że Grzegorz VII szedł daleko w swoich założeniach, a jego poglądy eklezjologiczne można uznać za radykalne. Twierdził bowiem, że władza papieża rozciąga się na wszystkie diecezje, a biskupi w nich urzędujący działają w zastępstwie Stolicy Apostolskiej i nie mają na obszarach im podległych pełni kompetencji. Dysponentem owej pełni władzy kościelnej było, według Grzegorza VII, papiestwo. Dodatkowo biskup Rzymu miałby prawo nie tylko zarządzać wszystkimi biskupami chrześcijańskiego świata bez uwzględniania woli poszczególnych władców, lecz także kierować samymi monarchami. W opinii Grzegorza VII to Kościół powoływał królów i książąt na trony, a papiestwo miało prawo pozbawiać ich godności monarszych (Skwierczyński 2020: 298–312). Należy jednak pamiętać, że Grzegorz VII, redagując listy do władców świeckich, z oczywistych powodów musiał hamować swoje radykalne poglądy na temat władzy papieskiej. W swojej korespondencji wielokrotnie jednak, w sposób

bardzo zręczny i perswazyjny, uwznioślał własny urząd i tym samym budował autorytet następcy świętego Piotra.

Podstawą papiestwa jest prymat świętego Piotra i naczelna rola Kościoła rzymskiego pośród wszystkich Kościołów na świecie. Piotr, często tytułowany także przez Grzegorza VII księciem apostołów (*princeps apostolorum* – pierwszym spośród ich grona), był od samych początków chrześcijaństwa uznawany za najważniejszego z uczniów Chrystusa i osobę stojącą na czele młodego Kościoła. Ewangelicznymi przesłankami potwierdzającymi to przeświadczenie miało być nazwanie Piotra przez Jezusa skałą, na której zbuduje swój Kościół, oraz zapowiedź przekazania Piotrowi kluczy królestwa niebieskiego wraz z prawem do związywania i rozwiązywania spraw w Niebie i na ziemi (Mt 16, 18–19). Skierował także do niego słowa, w których nadał mu władzę pasterską: „Paś owce moje" (J 21, 15–17). Ponadto Piotr wielokrotnie występował w imieniu wszystkich apostołów. W narracji biblijnej jest często określany mianem „pierwszego" i wymieniany jako pierwszy w kolejności z grona uczniów. Pozycja świętego Piotra była również podkreślana przez innych apostołów, zarówno w słowach (jak na przykład przez świętego Pawła, który w Pierwszym Liście do Koryntian i Liście do Galatów wyróżnia go jako pierwszego wśród apostołów – 1 Kor 15, 1–8; Ga 1, 18; Ga 2, 6–10), jak i w czynach (jak na przykład przez świętego Jana, który po zmartwychwstaniu pobiegł wraz z Piotrem do pustego grobu Jezusa i pomimo dotarcia tam wcześniej nie wszedł do wnętrza, ale czekał na przybycie Piotra – J 20, 3–8).

Swoją władzę jako władzę następcy świętego Piotra wielokrotnie podkreślał Grzegorz VII, odwołując się, tak jak w liście z 15 października 1079 do króla Kastylii-León Alfonsa VI (Reg. VII, 6), do słów Chrystusa skierowanych do Piotra o prawie do wiązania i rozwiązywania tego co w niebie i na ziemi. Z kolei uwydatniając tytuł księcia apostołów, papież ukazywał swoje pierwszeństwo wobec wszystkich biskupów świata, bowiem tak jak on był następcą świętego Piotra, tak inni biskupi byli uznawani za następców innych apostołów. Grzegorz VII wychodził z założenia, że szacunek okazywany papiestwu jest równoznaczny z czcią dla świętego Piotra. Taka interpretacja pobrzmiewa choćby w liście papieża do Henryka IV z 8 grudnia 1075 (Reg. III, 10), gdzie nadawca listu oczekiwał szacunku dla „zarządcy Kościoła" (*magistrum ecclesie*), któremu Chrystus powierzył zadanie czuwania nad jego owcami i przekazał klucze do królestwa niebieskiego wraz z prawem wiązania i rozwiązywania wszelkich rzeczy w niebie i na ziemi. Już w pierwszych wersach tego listu papież podkreślał, że jest powiernikiem „szafarstwa" świętego Piotra (*dispensatione crediti nobis per beatum*

Petrum apostolorum principem). Nieco dalej jest napisane, że papież, pomimo swojej grzesznej natury i bycia niegodnym swego urzędu, piastował posługę apostolską z Bożej łaski. Grzegorz VII ponadto wyrażał pewność, że działał w imieniu świętego Piotra i na ziemi zajmował jego miejsce, a wszelkie słowa kierowane pod jego adresem docierać miały także do uszu księcia apostołów. Swój autorytet papież dodatkowo starał się zamanifestować, cytując Jezusa: „kto was słucha, mnie słucha, a kto wami gardzi, mną gardzi" (Łk 10, 16) i wyjaśniając Henrykowi, że zdanie to odnosi się także do posłuszeństwa wobec następców apostołów.

Tradycja utrzymywała, że Piotr przybył do Rzymu i tam stanął na czele lokalnej wspólnoty chrześcijańskiej. W stolicy dawnego Cesarstwa Rzymskiego miał również ponieść męczeńską śmierć i zostać pochowanym na wzgórzu watykańskim. Z oczywistych względów następcy w biskupstwie świętego Piotra byli związani z Rzymem, a źródłem siły papiestwa był grób księcia apostołów. Ze względu na to, że zgodnie z ewangelicznym przekazem Chrystus miał zwrócić się do Piotra w słowach: „Ty jesteś Piotr i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą" (Mt 16, 18), biskupstwo Rzymu było uznawane za założone przez samego Boga. Pogląd ten znalazł odzwierciedlenie w pierwszej tezie *Dictatus pape* (Reg. II, 55a: *Quod Romana ecclesia a solo Domino sit fundata*). Tak rozumiana wyjątkowa pozycja biskupów Rzymu wpływała na rozwój przekonania streszczonego w drugiej tezie wspomnianego dokumentu: „Tylko sam biskup rzymski jest prawnie nazywany biskupem powszechnym" (*Quod solus Romanus pontifex iure dicatur universalis*). Oznacza to, że urząd papieski miał wiązać się nie tylko z funkcją pasterza diecezji rzymskiej, lecz także z przewodnictwem wiernym w każdej innej diecezji wespół z biskupem miejsca. Jedną z kolejnych tez *Dictatus pape* jest formuła: „Jego jednego imię ma być wspominane w kościołach" (*Quod illius solius nomen in ecclesiis recitetur*). Można to rozumieć jako wyłączne prawo biskupa Rzymu do bycia wspominanym w modlitwach liturgicznych we wszystkich kościołach wszystkich diecezji wraz z imieniem lokalnego biskupa. Władza papieska w świetle owych tez miała rozciągać się na cały chrześcijański świat, podczas gdy jurysdykcja konkretnych biskupów ograniczała się wyłącznie do ich diecezji. Z tego też względu Kościół rzymski był uznawany za „Matkę wszystkich Kościołów" (*matrem omnium ecclesiarum*), jak został nazwany przez Grzegorza VII między innymi w liście do króla Danii Swena Estrydsena z 17 kwietnia 1075 (Reg. II, 75). Wiara w szczególną pozycję Kościoła rzymskiego pośród wszystkich innych Kościołów świata i wynikająca z niej inna teza *Dictatus*

pape: „Kościół rzymski nigdy nie pobłądził i po wszystkie czasy – wedle świadectwa Pisma Świętego – w żaden błąd nie popadnie" (*Quod Romana ecclesia nunquam erravit nec imperpetuum scriptura testante errabit*) miały zamykać wszelkie dyskusje dotyczące postanowień i decyzji wydawanych przez Stolicę Apostolską, zarówno tych w przeszłości, jak i w przyszłości (Skwierczyński 2016: 31–47). Owo przeświadczenie o nieomylności stolicy rzymskiej brało swoje uzasadnienie (jak zresztą zaznaczono w dokumencie *Dictatus pape*) z ewangelicznych słów Chrystusa, które wypowiedział do świętego Piotra w czasie ostatniej wieczerzy: „Szymonie, Szymonie, oto szatan domagał się, żeby was przesiać jak pszenicę; ale Ja prosiłem za tobą, żeby nie ustała twoja wiara. Ty ze swej strony utwierdzaj twoich braci" (Łk 22, 31–32). Interpretowano te słowa w sposób jednoznaczny: Jezus, modląc się za Piotra o niezłomność jego wiary, sprawił, że zarówno Piotr, jak i jego następcy nie mogą popaść w herezję, a biskupstwo rzymskie po wsze czasy pozostanie prawowierne. Z tego też powodu papieże mają prawo i obowiązek „utwierdzania w wierze braci" – innych biskupów.

W treści listu z 24 kwietnia 1080 (Reg. VII, 23), który został zaadresowany do Wilhelma Zdobywcy, znajdują się przesłanki do rządzenia całym Kościołem przez papieża oraz pewnego rodzaju manifestacja owej władzy: „ponieważ święty Piotr łaskawie wychował mnie od dzieciństwa w swoim domu i ponieważ miłość Pana, Boga naszego, uważając mnie za kogoś, wybrała mnie na wikariusza tak wielkiego pasterza, abym rządził naszą świętą matką" (*quia sanctus Petrus a puero in domo sua dulciter nutrierat et quia caritas domini Dei nostri me quasi aliquid ęstimans tanti pastoris vicarium ad regendam sanctam matrem nostram elegerat*). Jest to kolejny przykład demonstrowania przez Grzegorza VII przekonania, że jego rządy w Kościele wynikały z przejawu Bożej łaski, a wybór na Stolicę Piotrową był realizacją woli Boga. Dodatkowo papież określał siebie wikariuszem – zastępcą świętego Piotra i tym samym niejako wchodził w rolę apostoła dla współczesnych jemu wiernych.

Papież dysponentem władzy cesarskiej

W okresie średniowiecza powszechne było przekonanie, że wszelka władza pochodzi od Boga. Wierzono również, że władza świecka przechodzi przez ręce przedstawicieli Kościoła i to oni tej władzy, będącej przejawem Bożej woli i łaski, udzielali rządzącym. Widomym znakiem i urzeczywistnieniem owych idei był obrzęd koronacji (Fałkowski 2011:

11–49). Jej temat prawdopodobnie pojawia się w liście Grzegorza VII do króla Niemiec Henryka IV z września 1075 r. (Reg. III, 7). Pada w nim bowiem zdanie: „Zatem teraz pokrótce, jestem gotów, mając nadzieję, że Chrystus jest temu życzliwy, aby za radą tych mężów, otworzyć ci łono świętego Kościoła rzymskiego i przyjąć cię jako pana, brata i syna, i zaopatrzyć w pomoc stosownie do potrzeb, nie prosząc o nic innego, jak tylko o to, byś nie wzgardził nakłonieniem swego ucha do przykazań twojego zbawienia i nie odmówił oddania chwały i czci twemu Stwórcy" (*Ego autem, ut paucis loquar, horum consilio paratus sum Christo favente gremium tibi sanctę Romanę ecclesię aperire teque ut dominum fratrem et filium suscipere auxiliumque prout oportuerit prebere nichil aliud a te quęrens, nisi ut ad monita tuę salutis non contempnas aurem inclinare et creatori tuo, sicut te decet, non contradicas offerre gloriam et honorem*). Słowa te prawdopodobnie odnoszą się do koronacji cesarskiej, wobec której, jak można wywodzić z treści tego listu, Grzegorz VII był nastawiony względnie pozytywnie i na temat której podjął dyskusję z wysłannikami niemieckiego władcy. „Otworzenie łona Kościoła rzymskiego" jest sformułowaniem, które w pewnym stopniu oddaje specyfikę koronacji imperatorskiej oraz charakter poglądów Grzegorza VII w tej kwestii.

Dzięki przeprowadzeniu przez papieża Leona III w 800 r. koronacji Karola Wielkiego biskupom Rzymu udało się narzucić władzy świeckiej zwyczaj, że koronacji cesarskiej dokonuje papież w watykańskiej bazylice Świętego Piotra. Nie od razu było to jednak oczywiste, gdyż koronację Ludwika Pobożnego przeprowadził w Akwizgranie jego ojciec. Ceremonia została jednak powtórzona w 817 r. w katedrze w Reims, kiedy to funkcję koronatora pełnił papież Stefan IV (Riché 1999: 568–571). Każda późniejsza średniowieczna koronacja imperatorska, również po odnowie cesarstwa przez Ottona I, odbywała się u grobu świętego Piotra (Becher 2020: 163–174). Podstawą ideologiczną tego porządku było to, że za właściwego szafarza godności cesarskiej uchodził książę apostołów, w którego imieniu występował jego następca, czyli papież. Przytoczone wyżej słowa Grzegorza VII wpisują się w to przeświadczenie, a nawet wydają się je wzmacniać. Papież bowiem zadeklarował, że to on (*ego*) był gotowy, aby dać możliwość Henrykowi przyjęcia diademu imperatora (Skwierczyński 2020: 302). Jednocześnie w liście padają słowa o przyjmowaniu króla Niemiec jako „pana, brata i syna", co z jednej strony było okazaniem szacunku dla godności cesarskiej, a z drugiej podkreśleniem odpowiedzialności biskupa Rzymu za władcę przed Bogiem. Potwierdzałaby to następująca zaraz później zachęta do przestrzegania przykazań i czczenia Boga. Grzegorz VII czuł się także

dysponentem insygniów cesarskich. Wskazuje na to jedna z tez dokumentu *Dictatus pape*: „On sam tylko może używać insygniów cesarskich" (*Quod solus possit uti imperialibus insigniis*). Przekonanie o dysponowaniu nimi opierało się na przekazaniu papieżowi Sylwestrowi I przez cesarza Konstantyna Wielkiego prawa do posiadania i używania tych samych insygniów co imperator (*Donacja Konstantyna*… 2011).

Kolejny raz do tematu władzy cesarskiej papież odnosi się w liście do króla Danii Swena Estrydsena z 17 kwietnia 1075 (Reg. II, 75). Pada w nim stwierdzenie: „Prawo biskupów Rzymu rządziło większą liczbą ziem niż prawo cesarzy; ich głos dotarł do wszystkich ziem, a Chrystus panował nad wszystkimi, nad którymi rządził August" (*Plus enim terrarum lex Romanorum pontificum quam imperatorum obtinuit; in omnem terram exivit sonus eorum et quibus imperavit Augustus, imperavit Christus*). W dosłownym rozumieniu można odczytywać ową sentencję jako przekaz Grzegorza VII o tym, że władza papieska była uznawana przez ludy na szerszych obszarach niż władza imperatorów starożytnego Rzymu. W zdaniu tym można jednak doszukiwać się także przeświadczenia o ogólnej wyższości władzy papieskiej nad sprawowaną przez cesarzy, zarówno tych starożytnych, jak i tych z czasów Grzegorza VII. Takie ujęcie sprawy byłoby rozumiane także jako przejaw większej łaski Boga dla następców świętego Piotra aniżeli dla cesarzy.

Nadrzędność władzy papieża i biskupów nad władzą monarchów

List z 19 marca 1074 do króla Kastylii-León Alfonsa VI i króla Nawarry Sancha IV (Reg. I, 64) daje podstawy do dociekań o tym, co Grzegorz VII uważał za źródło władzy monarszej. W swoim liście papież użył bowiem sformułowania, w którym oznajmił, że obaj jego hiszpańscy adresaci otrzymali swoje godności królewskie od Kościoła rzymskiego, „a nie od toledańskiego albo jakiegoś innego". Jednocześnie w celu zamanifestowania świętości i słuszności wiary w prymat biskupów Rzymu chwalił hiszpańskich monarchów, że tak jak „inne królestwa Zachodu i Północy" trzymali się tego, co zostało założone przez Chrystusa poprzez działalność apostołów Piotra i Pawła „na twardej i uświęconej ich krwią skale" (*Quapropter ut filios karissimos vos adhortor et moneo, ut vos sicut bone soboles etsi post diuturnas scissuras, demum tamen ut matrem re vera vestram Romanam ecclesiam recognoscatis, in quo et nos fratres reperiatis; Romanę ecclesię ordinem et officium recipiatis, non Toletanę vel cuiuslibet alię, sed istius, quę a PETRO et*

PAULO supra firmam petram per Christum fundata est et sanguine consecrata, cui porte inferni, id est linguę hereticorum nunquam prevalere potuerunt, sicut cętera regna occidentis et septemtrionis teneatis). Logiczną konsekwencją bycia głową Kościoła – źródła i dysponenta władzy monarszej – była w opinii Grzegorza VII także możliwość składania władców z ich tronów. W treści dokumentu *Dictatus pape* znalazł się nawet punkt dotyczący tego, że biskup Rzymu miał prawo pozbawiać władzy cesarzy, a więc zapewne także wszystkich innych chrześcijańskich monarchów (*Quod illi liceat imperatores deponere*). O tym, jak Grzegorz VII wyobrażał sobie relacje z władcami świeckimi, może też świadczyć inna teza z *Dictatus pape*, a mianowicie: „Tylko papieża stopy całować mają wszyscy władcy" (*Quod solius papę pedes omnes principes deosculentur*). Biskup Rzymu traktował zatem władców jako podległych papieżowi oraz dawał wyraz poczuciu wyższości papiestwa ponad wszystkie inne godności świata.

Konsekwencją bycia ziemskim zastępcą świętego Piotra i głową Kościoła było, w przekonaniu Grzegorza VII, prawo do sprawowania zwierzchności nad świeckimi władcami. Bezpośrednie sformułowania dotyczące owej zwierzchności nie pojawiają się wszakże w papieskiej korespondencji do samych monarchów. Papież, aby pozostać w przyjaznych relacjach z adresatami swoich listów, musiał powstrzymywać słowa umniejszające autorytet ich władzy. Wielokrotnie jednak w innych okolicznościach starał się zaznaczać swój autorytet i przedstawiać swoje zalecenia jako głos wskazujący monarchom drogę do sprawiedliwego rządzenia i osiągnięcia życia wiecznego. W liście z 23 marca 1075 do węgierskiego księcia Gezy (Reg. II, 63) Grzegorz VII napisał: „napominamy wszystkich królów i książąt jak synów" (*iterum tamen pio caritatis affectu, qua omnes reges et principes ut filios admonemus*). Kierowanie poczynaniami władców przez papieża miało swoje uzasadnienie w światopoglądzie duchowieństwa od czasów późnej starożytności. Zostało ono steoretyzowane przez papieża Gelazego I (492–498), który rozgraniczył władzę hierarchów kościelnych od rządów władców świeckich. Zaznaczał jednak, że autorytet biskupów ma większe znaczenie, ponieważ ponoszą oni odpowiedzialność przed Bogiem za postępowanie monarchów, a obowiązkiem duchownych jest kierowanie rządzącymi ścieżką prowadzącą do zbawienia. Wybitnym osobowościom Kościoła, takim jak Grzegorz VII, przez wieki doktryna gelazjańska dawała przesłanki do wpływania na politykę monarchów (Morris 2015: 43).

Z perspektywy badań nad poglądami papieży na władzę kościelną i świecką oraz doktryną gelazjańską w wiekach późniejszych bardzo interesującym i ważnym źródłem jest list Grzegorza VII do Wilhelma

Zdobywcy z 8 maja 1080 (Reg. VII, 25). Po formule pozdrowienia papież pisał o przydzieleniu temu światu przez Boga dwóch rodzajów godności: apostolskiej i królewskiej, które są znamienitsze niż wszystkie inne. Porównywał je do Słońca i Księżyca, które są źródłem światła lepszym niż pozostałe możliwe do zaobserwowania ciała niebieskie. Papież twierdził, że z woli Boga światem rządzą zarówno apostolskość, jak i królewskość, jednakże dawał do zrozumienia, że owym metaforycznym Słońcem jest ta pierwsza, a Księżycem, który świeci słabszym blaskiem, ta druga. Grzegorz VII w swoim liście stwierdził także wprost, że „godność królewska, po Bogu, jest zarządzana przez troskę i kierownictwo apostolskie" (*ut cura et dispositione apostolica dignitas post Deum gubernetur regia*). Jego zdaniem wynikało to właśnie stąd, że papież i pozostali biskupi świata „będą reprezentować chrześcijańskich królów i wszystkich innych wierzących przed boskim trybunałem i zdawać sprawę Bogu z ich przewinień" (*divina testatur scriptura apostolicam et pontificalem dignitatem reges christianos cęterosque omnes ante divinum tribunal representaturam et pro eorum delictis rationem Deo reddituram*). Cały wywód Grzegorza VII stanowił uzasadnienie jego prób interweniowania w działania króla i wyraz troski o jego zbawienie. Papież wezwał też Zdobywcę do pobożnego i wypełnionego miłością do Boga życia oraz postępowania zgodnego z przykazaniami Pisma Świętego.

W 1083 r. Grzegorz VII napisał swój ostatni znany nam list do Wilhelma (Reg. IX, 37; dokładna datacja listu jest nieznana). W jego pierwszej części wspominał wieloletnią przyjaźń łączącą go z władcą oraz docenił jego oddanie względem świętego Piotra i Stolicy Apostolskiej. Wydaje się jednak, że głównym powodem napisania listu była interwencja w sprawie Odona, biskupa Bayeux. Był on przyrodnim bratem króla i jego najbliższym stronnikiem, a także jednym z najważniejszych dostojników w królestwie Anglii i księstwie Normandii. W 1082 r. z nieznanych przyczyn popadł jednak w niełaskę władcy i został przez niego uwięziony. Grzegorz VII wstawił się za biskupem Bayeux i w długim wywodzie przekonywał Wilhelma do okazania szacunku urzędowi biskupiemu piastowanemu przez Odona. Na postawie ustępów ze starotestamentowych Ksiąg Zachariasza i Psalmów papież tłumaczył, że każdy kapłan, nawet ten, który postępuje niegodziwie, zasługuje na cześć (Za 2, 12: „Kto was dotyka, dotyka źrenicy mojego oka" oraz Ps 105, 15: „Nie dotykajcie moich pomazańców"). Grzegorz VII dodał, że ze świętości urzędu biskupiego zdawał sobie sprawę cesarz Konstantyn Wielki, który nie chcąc na soborze w Nicei przyjmować żadnych oskarżeń przeciw biskupom składanym nawet przez innych biskupów i wstrzymując się od ich sądzenia, miał powiedzieć: „Wy boscy jesteście

i wyznaczeni przez prawdziwego Boga, dlatego też my ludzie nie powinniśmy was sądzić" (*'Vos dii estis, a vero Deo constituti; ideo non oportet, ut nos homines deos presumamus iudicare'*). Oprócz tego papież przywołał słowa, które miały zostać wypowiedziane przez świętego Ambrożego: „A zatem bracia, godności i dostojeństwa biskupów nie da się porównać z niczym innym. Jeśli porównacie je ze świetnością królów i diademami książąt, będzie to o wiele mniej stosowne niż gdyby porównać ołów metalu z blaskiem złota…" (*'Honor igitur, fratres, et sublimitas episcopalis nullis poterit comparationibus adęquari. Si regum fulgori compares et principum diatemati, longe erit inferius, quam si plumbi metallum ad auri fulgorem compares'...*). Grzegorz VII, podpierając się autorytetem cesarza Konstantyna i świętego Ambrożego oraz cytatami z Biblii, akcentował godność urzędu biskupiego i tym samym starał się o egzekwowanie należnego mu szacunku.

Sprawa szacunku należnego duchownym związana była również z wydarzeniami z historii Danii poruszonymi w piśmie Grzegorza VII do władcy tego kraju – Haralda III Heina z 19 kwietnia 1080 (Reg. VII, 21). Papież odniósł się do funkcjonujących w królestwie duńskim przesądów i zabobonów. Według jego wiedzy król wraz ze swoim ludem przypisali winę za „niesprzyjającą pogodę, morowe powietrze i wszelkiego rodzaju utrapienia ciała" chrześcijańskim kapłanom (*quod de gente vestra nobis innotuit, scilicet vos intemperiem temporum eorruptiones aeris quascunque molestias corporum ad sacerdotum culpam transferre*). Grzegorz VII pouczał, że takie poglądy powinny spotkać się ze szczególnym potępieniem i „apostolskim zakazem" (*sed magnopere apostolica interdictione prohibendum videtur*). Aby zobrazować, jak błędne jest rozumowanie Duńczyków, przywołał postawę Chrystusa, który okazał szacunek nawet żydowskim kapłanom, posyłając do nich uzdrowionych trędowatych (Mt 8, 4; Łk 17, 14) i nakazując uczniom i innym słuchającym przestrzegać ich słów (Mt 23, 3). Przywoławszy tę ewangeliczną scenę, następca świętego Piotra stwierdził, że tym większy szacunek należy się kapłanom chrześcijańskim. Surowo napomniał też, aby duchowni, którzy mieli doznać krzywd, zniewag, a nawet zostać uwięzieni, byli otaczani szacunkiem i aby duński lud zaprzestał kultywowania zabobonnego postępowania.

W swojej korespondencji do władców świeckich Grzegorz VII wielokrotnie dawał do zrozumienia lub też wprost stwierdzał, że posłuszeństwo, szacunek i oddanie wobec Stolicy Apostolskiej gwarantuje każdemu rządzącemu pomyślność w życiu doczesnym oraz zbawienie po śmierci. W liście do księcia węgierskiego Gezy z 17 marca

1074 (Reg. I, 58) papież przekonywał władcę, że ci, którzy pobożnie i wiernie oddają cześć apostołom – poprzez okazywanie szacunku Stolicy Apostolskiej i pozostawanie z nią w przyjaznych stosunkach – będą mogli liczyć na ich pomoc w uzyskaniu odpuszczenia grzechów i zbawienia wiecznego. W liście do króla Aragonii Sancha z 20 marca 1074 (Reg. I, 63) Grzegorz VII stawiał zaś znak równości pomiędzy czcią dla świętego Piotra a pozostawaniem w przyjaznych stosunkach z papiestwem. Jednocześnie zaznaczał, że Chrystus uczynił Piotra panem wszystkich królestw świata i to książę apostołów może zapewnić wiernemu wobec niego władcy upragnione nagrody i zwycięstwa nad przeciwnikami.

Zakończenie

Podsumowując, należy zauważyć, że współczesne wyobrażenie o tym, jakie poglądy eklezjologiczne miał Grzegorz VII, opiera się przede wszystkim na dokumencie *Dictatus pape*, którego domniemane autorstwo przypisuje się właśnie temu papieżowi. W piśmie tym scharakteryzowano istotę nadrzędności władzy biskupa Rzymu nie tylko nad wszystkimi lokalnymi Kościołami, ale także nad wszelką władzą świecką – w tym imperatorską. Tezy z *Dictatus pape* są echem wielowiekowej tradycji, która utwierdzała kolejnych biskupów rzymskich w przekonaniu, że z racji bycia następcami świętego Piotra są przeznaczeni przez Boga do przewodzenia ogółowi wiernych na ścieżce do zbawienia. Co więcej, śmiałe stwierdzenia pojawiające się w tym dokumencie wynikają także ze znacznego umocnienia się władzy papieskiej w XI stuleciu. Doszło do niego w wyniku obejmowania tronu Piotrowego przez kolejne wybitne jednostki oraz podjęcia przez Stolicę Apostolską przewodzenia ruchowi religijnej odnowy. Uzupełnieniem wiedzy o poglądach Grzegorza VII na kwestię władzy duchowej i świeckiej są jego listy do władców rządzących w całej Europie. Mimo że stwierdzenia w nich zawarte nie były aż tak radykalne jak te z *Dictatus pape*, to papież nie wahał się uwznioślać swojego urzędu, perswadując władcom prymat papieża nie tylko nad ogółem duchowieństwa, ale także nad władzą samych monarchów. W pismach Grzegorza VII wyraźnie widoczne są także echa doktryny gelazjańskiej, a więc przekonania o wyższości władzy duchowej nad władzą świecką wynikającej z odpowiedzialności papieża i biskupów za zbawienie zarówno zwykłych wiernych, jak i panujących nad nimi władców.

Literatura

Źródła

Das Register Gregors VII., 1920-1923. MGH Epistolae selectae 1-2, Berlin.

Donacja Konstantyna. Wstęp, tekst łaciński i przekład polski, 2011, t. 17 „Przegląd Tomistyczny".

Papsturkunden 896–1046, 1984–1989. t. 1–3, Wien.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, 1989, Poznań.

The Register of Pope Gregory VII 1073–1085. An English Translation, 2002, Oxford.

Literatura przedmiotu

Becher M., 2020, *Otton Wielki. Cesarz i państwo*, tłum. B. Lipka, Oświęcim.

Blumenthal U.-R., 1995, *The Investiture Controversy: Church and Monarchy from the Ninth to the Twelfth Century*, Philadelphia.

Blumenthal U.-R., 2001, *Gregor VII. Papst zwischen Canossa und Kirchenreform*. Darmstadt.

Cantarella G.M., 2005, *Il sole e la luna. La rivoluzione di Gregorio VII papa 1073–1085*, Roma–Bari.

Cantarella G.M., 2018, *Gregorio VII*, Roma.

Cowdrey H.E.J., 1998, *Pope Gregory VII 1073–1085*, Oxford.

Cowdrey H.E.J., 2000, *Popes and the Church Reform in the 11th Century*, Aldershot.

Cowdrey H.E.J., 2002, *Wstęp* [do:] *The Register of Pope Gregory VII 1073–1085. An English Translation*, Oxford.

Cushing K.G., 1998, *Papacy and Law in the Gregorian Revolution. The Canonistic Work of Anselm of Lucca*, Oxford.

Cushing K.G., 2005, *Reform and Papacy in the Eleventh Century, Spirituality and Social Change*, Manchester – New York.

Fałkowski W., 2011, *Wielki Król. Ideologiczne podstawy władzy Karola Wielkiego*, Warszawa.

Kriston K.R., 2010, *Law and practice in the age of reform. The legatine work of Hugh of Die (1073–1106)*, Turnhout.

Morris C., 2015, *Monarchia papieska. Dzieje Kościoła zachodniego w latach 1050–1250*, tłum. A. Bugaj, Kęty.

Skwierczyński K., 2016, *Recepcja idei gregoriańskich w Polsce do początku XIII wieku*, Toruń.

Skwierczyński K., 2018a, *Long 11th century*, „Quaestiones Medii Aevi Novae", t. 23.

Skwierczyński K., 2018b, *Grzegorz VII i jego rewolucja (na marginesie książki Glauco Marii Cantarelli, Gregorio VII, Salerno Editrice, Roma 2018, ss. 354)*, „Przegląd Historyczny", t. 109, nr 3.

Skwierczyński K., 2020, *O „Dictatus pape" raz jeszcze* [w:] *Liber Romani. Studia ofiarowane Romanowi Michałowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. G. Pac, K. Skwierczyński, Warszawa.

Studi Gregoriani, 1947–1991, t. 1–14, Roma.

Riché P., 1999, *Chrześcijaństwo na karolińskim Zachodzie (połowa VIII – koniec IX wieku)* [w:] *Biskupi, mnisi i cesarze 610–1054*, red. G. Dagron, P. Riché, A. Vauchez, tłum. M. Żurowska, Warszawa.

Robinson I.S., 1990, *The papacy 1073–1198. Continuity and innovation*, Cambridge.

Wies E.W., 2000, *Cesarz Henryk IV. Canossa i walka o panowanie nad światem*, tłum. P. Kaczorowski, Warszawa.

Ideological foundations of ecclesiastical authority and secular authority in the thought of Gregory VII - analysis of selected excerpts from the papal register

Abstract

The 11th century was a turning point in the history of the Latin Church. The internal need for reform and a moral renewal led to many changes in church structures and hierarchies. Due to the fact that the main force that carried out the reforms in the Church was the papacy, and its associated clergy , its position in relation to other bishoprics was significantly strengthened. Despite the fact that the period of religious reform and the growing importance of the Holy See lasted from the pontificate of Leo IX, Gregory VII is recognized as the most outstanding figure of that time in the history of the Church. It was after him that this time of changes in the Church was named the "Gregorian reform". Thanks to the fortunate survival of the register of Gregory VII, his views on the question of the ideological foundations of the spiritual and secular power are accessible even today. The most enlightening source is the note *Dictatus pape,* which is complemented by selected letters from Gregory VII addressed to secular monarchs. Gregory's views on the nature of the authority of the bishop of Rome can be considered radical - he saw it to be the supreme power not only over the entire clergy but also over secular rulers.

Key words: papacy, Gregory VII, clerical authority, secular authority, Church, Gregorian reform